

POSTANOWIENIE

Dnia 19 kwietnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Monika Koba

w sprawie z powództwa A. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością
w W.

przeciwko P. spółce akcyjnej w R.

o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 19 kwietnia 2022 r.,

na skutek skargi kasacyjnej pozwanej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 13 maja 2021 r., sygn. akt I AGa (...),

1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,

2) zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 13 maja 2021 r. Sąd Apelacyjny w (...) uwzględnił apelację powódki A. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. od wyroku Sądu Okręgowego w R. z dnia 17 września 2020 r. i zasądził od pozwanego P. spółki akcyjnej w R. na rzecz powódki kwotę 230 686,12 zł wynagrodzenia z tytułu umowy

agencji, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwot i dat szczegółowo wskazanych w punkcie I 1 wyroku i kosztami procesu za obie instancje.

U podstaw uwzględnienia powództwa i apelacji legło stwierdzenie, że należne powódce na podstawie umowy agencyjnej wynagrodzenie było między stronami bezsporne, a podniesiony przez pozwanego zarzut potrącenia kar umownych okazał się nieskuteczny. Kary umowne za opóźnienie w wystawieniu faktur korygujących nie tylko bowiem zostały zastrzeżone w sposób niedookreślony, nie pozwalający na ich precyzyjne wyliczenie, ale dotyczyły w istocie niewykonania przez powódkę zobowiązania pieniężnego. Obciążenie agenta karą umowną za każdy przypadek opóźnienia w wystawieniu faktury korygującej dotyczącej nienależnie pobranej prowizji sprowadzał się bowiem do ustalenia i akceptacji należnego pozwanemu świadczenia z tytułu zwrotu prowizji nienależnie wypłaconej agentowi.

Ponadto obciążenie agenta (powódki) odpowiedzialnością w ramach ustalonego w umowie mechanizmu korygowania prowizji zaliczkowej za zrealizowanie przez klienta zadeklarowanego świadczenia w postaci odbioru energii elektrycznej było nieważne. Wynikało to z braku zastrzeżenia na jego rzecz prowizji *del credere* (art. 761⁷ § 1 k.c.), naruszenia art. 761⁷ § 2 k.c., sprzeczności z zasadą, że pozbawienie agenta prawa do wynagrodzenia jest możliwe jedynie w ściśle określonych przypadkach (art. 761⁴ k.c.), a także art. 761³ § 1 i 3 k.c. regulującego wymagalność prowizji.

Od wyroku Sądu drugiej instancji skargę kasacyjną złożył pozwany. We wniosku o jej przyjęcie do rozpoznania powołał przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 4 k.p.c.

Wskazał, że w sprawie występują istotne zagadnienia prawne wymagające rozstrzygnięcia:

- „czy od niespełnionego przez klienta na rzecz dającego zlecenie świadczenia albo od części niespełnionego przez klienta na rzecz dającego zlecenie świadczenia wymagana jest dla agenta prowizja”?

- „czy jeżeli sprawdzone z wynikiem pozytywnym przez biegłego rewidenta pod względem rzetelności i prawidłowości prowadzenia księgi handlowe dającego

zlecenie nie wykazały określonej wartości zawartych umów to agentowi i tak należy się prowizja od określonej przez agenta i klienta wartości zawartych umów czy też prowizja nie należy się, ponieważ wartość umów rozumiana jako wartość spełnionych przez klienta na rzecz dającego zlecenie świadczeń nie daje podstaw do należenia się prowizji”?

- „czy jeżeli agent nie odpowiada za wykonanie zobowiązania przez klienta, rozumianego w ten sposób, że agent nie odpowiada za zapłatę ceny za energię elektryczną kupioną przez klienta od dającego zlecenie, a jedynie prowizja zależy od wartości zawartych umów w kontekście ich prawidłowo ustalonej wartości to wynagrodzenie agenta ma charakter klauzuli del credere”?

Ponadto, zdaniem skarżącego skarga jest oczywiście uzasadniona, bo „dla każdego jest jasne, że jeżeli klient w zмовie z agentem albo sam poświadczy nieprawdę co do przystosowania układu pomiarowo rozliczeniowego energii elektrycznej do rozliczeń z dającym zlecenie albo poświadczy nieprawdę co do nieposiadania innej umowy sprzedaży energii elektrycznej i z tych przyczyn oczywistym jest, że umowa z klientem nie zostanie wykonana na skutek okoliczności, za które dający zlecenie nie ponosi odpowiedzialności to prowizja należna od wartości takich umów należy się”

Powódka w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniosła o odmowę przyjęcia jej do rozpoznania i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, którego rozpoznanie przez Sąd Najwyższy musi być uzasadnione względami o szczególnej doniosłości, wykraczającymi poza indywidualny interes skarżącego, a mającymi swoje źródło w interesie publicznym. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Sąd Najwyższy w ramach przedsądu bada tylko wskazane w skardze kasacyjnej okoliczności uzasadniające jej przyjęcie do rozpoznania, a nie podstawy kasacyjne

i ich uzasadnienie. Cel wymagania określonego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. może być osiągnięty tylko przez powołanie i uzasadnienie istnienia przesłanek o charakterze publicznoprawnym, które będą mogły stanowić podstawę oceny skargi kasacyjnej pod kątem przyjęcia jej do rozpoznania.

W judykaturze Sądu Najwyższego utrwalił się pogląd, że wskazanie przyczyny określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. nakłada na skarżącego obowiązek przedstawienia zagadnienia o charakterze abstrakcyjnym wraz z argumentami prowadzącymi do rozbieżnych ocen prawnych, wykazania, że nie zostało ono rozstrzygnięte w dotychczasowym orzecznictwie, a wyjaśnienie go ma znaczenie nie tylko dla rozstrzygnięcia tej konkretnej sprawy, ale także innych podobnych spraw, przyczyniając się do rozwoju prawa. Zagadnienie nie może mieć charakteru kazuistycznego i służyć uzyskaniu przez skarżącego odpowiedzi odnośnie do kwalifikacji prawnej szczegółowych elementów podstawy faktycznej zaskarżonego orzeczenia (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002, nr 1, poz. 11, z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002, nr 12, poz. 151, i z dnia 30 kwietnia 2015 r., V CSK 598/14, niepubl.).

Zagadnienia prawne sformułowane przez pozwanego nie spełniają wyżej sprecyzowanych w judykaturze Sądu Najwyższego wymagań w minimalnym nawet zakresie. Skarżący ograniczył się do sformułowania silnie kazuistycznych pytań, nie przeprowadzając wywodu prawnego wspartego orzecznictwem i poglądami doktryny dla wykazania, że jego wątpliwości stanowią istotne zagadnienia prawne wymagające zaangażowania Sądu Najwyższego, a ich rozstrzygnięcie ma znaczenie dla skuteczności zgłoszonego przez niego zarzutu potrącenia kary umownej w wiążącym Sąd Najwyższy stanie faktycznym sprawy (art. 398³ § 3 i 398¹³ § 2 k.p.c.). Dodatkowo przy konstrukcji zagadnień prawnych poczynił założenia, które nie pozostają w bezpośrednim związku z rzeczywistym stanem sprawy i stanowiskiem zajętym przez niego w postępowaniu przed Sądami obu instancji, jak i przyczynami nieuwzględnienia zarzutu potrącenia, wynikającymi z motywów zaskarżonego orzeczenia. Nie uwzględnił także, że skarga kasacyjna winna być tak zredagowana i skonstruowana, by Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w jej podstawach lub ich uzasadnieniu elementów kreatywnych skargi. W konsekwencji nie sformułował nowych, dotąd nie rozstrzygniętych,

uniwersalnych problemów wykładniczych, lecz zarzucił Sądowi Apelacyjnemu oczywiście nieuzasadnione uwzględnienie powództwa z przyczyn nie pozostających w bezpośrednim związku z tymi, które legły u podstaw uwzględnienia apelacji.

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego przez oczywistą zasadność skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) należy natomiast rozumieć sytuację, w której skarga jest uzasadniona w sposób ewidentny, wskazując na rażące i poważne uchybienia zaskarżonego orzeczenia, które są możliwe do stwierdzenia bez konieczności prowadzenia bardziej złożonych rozumowań. Jedynie w takim wypadku możliwa jest kontrola prawomocnego orzeczenia sądu drugiej instancji w postępowaniu kasacyjnym. Obciążenie go oczywistą i istotną wadą wskazuje, że usunięcie tego orzeczenia z obrotu leży w interesie publicznym – a tym samym, że może dojść do realizacji celu skargi kasacyjnej, jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia (tak np. Sąd Najwyższy w postanowieniach z dnia 10 kwietnia 2013 r., III CSK 67/13, niepubl. i z dnia 29 września 2017 r., V CSK 162/17, niepubl.). Przestanką przyjęcia skargi kasacyjnej nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 października 2015 r., IV CSK 189/15 i przywołane tam orzecznictwo).

Skarżący sformułował jedynie bardzo ogólne i lakoniczne uzasadnienie, które nie pozwala stwierdzić, w czym dokładnie upatruje on przyczyn tego rodzaju – kwalifikowanej i nadzwyczajnej – wadliwości zaskarżonego orzeczenia.

Przede wszystkim jednak zarzuty, które - jego zdaniem - mają przekonywać o oczywistej zasadności skargi, dotyczące wierzytelności dochodzonej pozwem, a nie wierzytelności przedstawionej do potrącenia, są sprzeczne z jego stanowiskiem prezentowanym w toku sprawy. Z motywów zaskarżonego orzeczenia wynika bowiem, że wierzytelność dochodzona pozwem nie była przez skarżącego kwestionowana, ani co do zasady ani co do wysokości, a spór między stronami koncentrował się na zasadności naliczenia powódce kary umownej i jej potrącenia. Tymczasem we wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania skarżący

kwestionuje wynagrodzenie prowizyjne dochodzone pozwem jako nieprawidłowo obliczone w stosunku do danych wynikających z jego ksiąg handlowych, niewymagalne i dodatkowo dotyczące umów niewykonanych na skutek okoliczności, za które dający zlecenie nie ponosi odpowiedzialności (761⁴ k.c.). Postępowanie kasacyjne nie jest jednak właściwym forum do zgłaszania nowych okoliczności faktycznych, których skarżący nie artykułował - w stosownym do tego czasie - przed sądami powszechnymi. W konsekwencji nie ma żadnych przesłanek do stwierdzenia, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Z przytoczonych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie znajdując też okoliczności, które w ramach przedsądu jest obowiązany brać pod uwagę z urzędu.

O kosztach postępowania kasacyjnego Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 398²¹ k.p.c. i § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015, poz. 1800, ze zm.).

Sąd Najwyższy nie znalazł podstaw do przyznania powódce na podstawie art. 226 § 2 pkt 3 a k.p.c. podwyższonych kosztów postępowania kasacyjnego. Sposób sformułowania wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania, który skutkował – z przyczyn wyżej podniesionych - odmową przyjęcia jej do rozpoznania, nie powodował bowiem zwiększonego nakładu pracy strony przeciwnej na prowadzenie sprawy w postępowaniu kasacyjnym.

Do kosztów postępowania kasacyjnego nie wliczono opłaty skarbowej od pełnomocnictwa (k. 2256), nie była ona bowiem uiszczona w postępowaniu kasacyjnym (k. 2248). Było to zbędne, prawidłowo opłacone pełnomocnictwo udzielone pełnomocnikowi powódki 24 listopada 2016 r., dotyczyło bowiem postępowania przed wszystkimi sądami, a zatem także przed Sądem Najwyższym (k. 17 -18).

Od kwoty zasądzonej tytułem kosztów procesu należą się powódce z mocy prawa - bez potrzeby ich odrębnego zasądzenia - odsetki w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, jeżeli koszty te

nie zostaną zapłacone w ciągu tygodnia od dnia doręczenia postanowienia zobowiązanemu do zapłaty (art. 98 § 1¹ k.p.c.).